REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 38
Telefony redakcji: 558-53; 583-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—13

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 13 października 1947 r. | Nr. 281

PROWOKACJE W SANTIAGO

Ostrzał nie ambasady radzieckiej

MOSKWA — Zastępca min. spr. zagr. wręczył wczoraj posłowi Chile w Moskwie notę, protestującą przeciw ostrzelaniu przez nieznany samochód z karabinu maszynowego gmachu poselstwa radzieckiego w Santiago.

Nota stwierdza, że incydent stanowi nową prowokację, która jest rezultatem — oporczywej antyradzieckiej propagandy pewnych kół chilijskich, tolerowanej przez rząd Chile.

Nota radziecka domaga się wykrycia i przykładnego ukarania sprawców.

Krzyż Grunwaldu I. kl. na pomniku tow. Próchnika

WARSZAWA — Wczoraj, tow. premier Cyrankiewicz dokonał odsłonięcia pomnika Adama Próchnika, działacza Polskiej Partii Socjalistycznej głębokiego myśliciela i niestrudzonego bojownika o niepodległość i socjalizm.

Po odsłonięciu pomnika tow. Premier udekorował pomnik Krzyżem Grunwaldu I. klasy, najwyższym odznaczeniem państwowym, przyznanym pośmiertnie tow. Adamowi Próchnikowi przez Prezydenta R. P.

Następnie tow. premier Cyrankiewicz wygłosił przemówienie, [illegible] w którym podkreślił zasługi Zmarłego w dziele krzewienia polskiej myśli demokratycznej.

Po krwawym trudzie walki

Naród i Wojsko Polskie razem stoją na straży pokoju

PREZYDENT BIERUT

na uroczystości wręczenia sztandaru 5 d. p. w Poznaniu

WARSZAWA — WCZORAJ ODBYŁA SIĘ W POZNANIU UROCZYSTOŚĆ WRĘCZENIA SZTANDARU WOJSKU POLSKIEMU PRZEZ SPOŁECZEŃSTWO WIELKOPOLSKIE, NA KTÓREJ PREZYDENT R. P. BIERUT WYGŁOSIŁ DŁUŻSZE PRZEMÓWIENIE.

W przemówieniu swym Prezydent podkreślił, że organizatorzy i uczestnicy dzisiejszych uroczystości pragnęli przede wszystkim dać wyrazy gorącej i głębokiej sympatii, jaką cały naród otacza dziś nasze Wojsko, i że Wielkopolska zawsze chlubiła się gorącym uznaniem dla swych obrońców i bojowników. Z tym większą czcią i wdzięcznością odnosi [illegible] niewątpliwie do dzisiej[illegible]go Wojska, które swą bohaterską walką i krwią wyzwoliło te [illegible]mie piastowskie z jarzma najcięższej niewoli hitlerowskiej.

Naród Polski, który przeszedł w latach niewoli przez piekło udręki jest dziś najgorętszym orędownikiem pokoju. Dlatego też, gdy składamy dziś hołd naszemu Wojsku i wręczamy mu zaszczytne biało - czerwone sztandary z [illegible] politycznym, chcemy widzieć w żołnierzu polskim [illegible] trwałego strażnika pokoju, wiernego ostoję wolności demokratycznej i niezłomnego obrońcę naszej niezawisłości państwowej i narodowej.

Następnie Prezydent Bierut powiedział:

„Nie dążymy do podboju czy panowania nad jakimkolwiek skrawkiem obcoplemiennego terytorium. Jesteśmy państwem jednonarodowym. Ale swojej ziemi ojczystej i swojej suwerenności państwowej bronić będziemy do ostatniej tchu w piersi, do ostatniej kropli krwi w żyłach.

Nie prowadzimy polityki samolubnej, nie zamykamy się przed światem — ani od wschodu, ani od zachodu. Zawarliśmy sojusze sąsiedzkie na zasadach przyjaźni i współpracy z krajami słowiańskimi, które są rękojmią naszej wolności i niezawisłości.

[illegible] wielkiej mierze nowe warunki społeczne, polityczne i geograficzne, będące wynikiem zwycięstwa demokracji ludowej w Polsce. W warunkach tych szczególną rolę może i powinno odegrać miasto Poznań i ziemia wielkopolska. Prastara siedziba Piastów i ulubiony gród Przemysława znalazł się dziś nie na peryferii jak przed wojną, lecz w samym środku Polski, tak jak w zaraniu naszej historii.

Dzisiejsza uroczystość jest nie [illegible] spójni duchowej między ludnością ziemi poznańskiej i Wojskiem Polskim, ale jest zarazem symbolem stosunku tej ludności do dzisiejszego państwa, którego jednym z najważniejszych organów jest właśnie wojsko demokratyczne".

W ramach święta odbyła się również uroczysta promocja [illegible] oficerów wojsk pancernych i [illegible] zmotoryzowanych, której dokonał Marszałek Polski, Michał Żymierski.

Marszałek Żymierski przeprowadził następnie inspekcję szkoły oficerskiej, wręczając szereg upominków jej najmłodszym wychowankom.

Tajemnicze obrady

Wysłannik Trumana składa raport

WASZYNGTON, — Osobisty wysłannik prez. Trumana przy Watykanie Myron Taylor złożył prezydentowi w Białym Domu raport ze swych rozmów, jakie w ostatnim czasie z polecenia Trumana przeprowadzał z dostojnikami kościelnymi w Europie.

Taylor widział się kolejno z Papieżem Piusem XII, arcybiskupem Canterberry, arcybiskupa v. Preisingiem oraz biskupem Berlina.

Taylor oświadczył, że w najbliższym czasie powróci do Europy, gdzie będzie kontynuował swą misję [illegible] Watykanie

Złoża naftowe w Wenecji

RZYM. — Jeden z dzienników rzymskich donosi, że rzeczoznawcy amerykańscy wykryli bogate złoża ropy naftowej w prowincji Emilia niedaleko Wenecji. Wiercenia były prowadzone w największej tajemnicy.

Pierwsze informacje, jakie przedostały się do wiadomości publicznej potwierdzają, że źródła są bardzo bogate i posiadają wysokowartościową ropę.

Dziennik podaje również, że St. Zjednoczone zamierzają również założyć wielką rafinerię ropy naftowej w Bari, gdzie będą przetwarzać także naftę ze Środkowego Wschodu.

Dziennikarze stołeczni potępiają kontakt z podziemiem

WARSZAWA. — Dnia 12. bm. odbyło się walne zebranie Zw. Zaw Dziennikarzy R. P. okręgu warszaw[illegible]

Zebrani uchwalili rezolucję, w której m. i. czytamy:

„Walne zebranie Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. okr. warszawskiego stwierdza, że dziennikarze polscy w zdecydowanej większości stoją na gruncie manifestu PKWN i wraz z z całym światem pracy pragną budować i budują silną Polskę, opartą o ustrój demokracji ludowej.

Walne zebranie wyraża całkowitą solidarność z uchwałą w. w. związku, potępiającą dziennikarzy, Augustyńskiego i Obarskiego, których kontakt z obcym wywiadem i [illegible] ziemiem został niewątpliwie stwierdzony w toku przewodu sądowego.

Walne zebranie podkreśla z naciskiem, że „Gazeta Ludowa" nie wydrukowała przyjętej jednomyślnie uchwały w. w., potępiającej dziennikarzy, którzy pozostawali w kontakcie z obcym wywiadem i podziemiem. Fakt ten, jak również próby obrony i wybielania wrogów ustroju demokracji ludowej sprawiają, że ogół dziennikarzy demokratycznych [illegible] żywić zaufania do przedstawicieli tego środowiska we władzach związkowych

Sala Jagiellońska U. J. będzie odbudowana

(IM) W ramach prac konserwatorskich prowadzonych przez Urząd Wojewódzki odrestaurowana zostanie Sala Jagiellońska Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego przy ul. św. Anny.

Sala ta zachowana zostanie w stanie z XVI. w. wraz z freskami Michała Stachowicza, które doskonale przetrwały do naszych czasów.

Komisja bałkańska będzie fikcją

Rezolucja komisji politycznej na forum ONZ

NOWY JORK — Komisja polityczna 36 głosami prz[illegible] wstrzymujących się przyjęła projekt rezolucji amerykańskiej, wzywając północnych sąsiadów Grecji do nieinterweniowania w jej w[illegible]nętrzne sprawy oraz do pogodz[illegible] [illegible] rządem greckim przede wszystkim w sprawach granicznych i w sprawach uchodźców. Rezolucja przewiduje również powołanie komisji bałkańskiej.

Rezolucja będzie obecnie dyskutowana przez Zgromadzenie Ogólne.

Obserwatorzy dyplomatyczni podkreślają, że odmowa ZSRR i 3-ch państw bałkańskich brania udziału w komisji sprawia, że nowy organ będzie zupełnie fikcją, zwłaszcza państwa bałkańskie nie mają miaru dopuścić przedstawicieli misji na swoje terytorium.

Klęska posuchy

Elektrownie staną z braku wody

HAMBURG — Zagłębiu Ruhry grozi utrata prądu elektrycznego [illegible] powodu unieruchomienia wielkich elektrowni, poruszanych wodą Renu i jego dopływów. Poziom wody w rzekach obniżył się katastrofalnie, osiągając poziom, nienotowany od roku 1860.

Sytuacja w Zagłębiu Ruhry jest tak poważna, że zdaniem ekspertów można ją porównać tylko z katastrofą 1943 roku, kiedy bombowce brytyjskie zniszczyły dwie główne tamy, unieruchamiając prawie [illegible] elektrownie [illegible] okręgu [illegible]

Władze brytyjskie wydały szereg nadzwyczajnych zarządzeń celem opanowania sytuacji.

Znów strajk w Paryżu

PARCŻ — Związek Zawodowy Pracowników „metra" oraz linii autobusowych **proklamował na poniedziałek strajk powszechny**, o ile żądania jego w sprawie podwyżki płac nie zostaną uwzględnione.

W poniedziałek delegacja Zw. Zaw. ma w tej sprawie przeprowadzić konferencję z ministrem robót publicznych.

WARSZAWA — W roku 1948 odbędzie się zlot sokołów wszystkich państw słowiańskich w Pradze.

Wojna w Chinach przybrała na sile

Wojska Czang-Kai-Szeka odcięte od Mandżurji

PEKIN — Na froncie mandż[illegible]skim trwają obecnie zacięte walki między wojskami komunistycznymi a oddziałami rządowymi na linii kolejowej Peiping — Mukden. Ośrodkiem wielkiej bitwy jest ważny punkt kolejowy, którego upadek pociągnie za sobą przecięcie głównej linii dowozowej, łączącej bazy Czang - Kai - Szeka w Chinach Środkowych z jego oddziałami w Mandżurii.

Wojska komunistyczne atakują, powoli przełamując opór rządow[illegible]

Dwa razy więcej gazu ziemnego we wrześniu

(IM) W miesiącu wrześniu produkcja gazu płynnego wyniosła dwa razy więcej niż w sierpniu. Wyprodukowano 130,8 ton gazu płynnego. Produkt ten jest w stanie całkowicie zastąpić benzynę i ma dla nas tym większe znaczenie gospodarcze, że eksportujemy go do Danii i Włoch.

We wrześniu wyprodukowano również o 23 tony więcej gazoliny niż w poprzednim miesiącu, tj. 529 ton w porównaniu z sierpniowymi 504 tonami.

Dar górników
dla Prezydenta RP

WARSZAWA. — Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach poseł Karol Kocz wręczył Prezydentowi Rzeczypospolitej w imieniu komitetu kopalnianego PPR przy kopalni „Prezydent" list górników oraz album zawierający rysunki, wykonane przez pracowników kopalni.

W odpowiedzi ob. Prezydent wystosował do komitetu kopalnianego pismo odręczne z podziękowaniem.

Tekturowe zapałki na razie w projekcie

WARSZAWA. PAP) — W prasie ukazała się wiadomość, że w r. 1948 będą wypuszczone na rynek zapałki tekturowe, wyrabiane na wzór amerykański. Dyrekcja Państwowego Monopolu Zapałczanego wyjaśnia, że wiadomość ta jest przedwczesna i nieścisła. Zagadnienie możliwości produkcji w Polsce zapałek tekturowych jest dopiero przedmiotem badań. W r. 1948 do produkcji zapałek będą używane, jak dotychczas, patyczki drewniane.

Transport opium w rękach policji

OTTAWA. (PAP) — Policja kanadyjska wykryła w porcie Vancouver olbrzymi transport opium, wartości 4 milionów 800 tysięcy dolarów. Transport znajdował się na pokładzie holenderskiego statku „Menseran", który kursował pomiędzy portami Azji Wschodniej i portami kanadyjskimi. Policja po skonfiskowaniu ładunku opium i aresztowaniu załogi statku wykryła całą szajkę handlarzy narkotykami.

Metro paryskie bez konduktorów

PARYŻ. (SAP) Konduktorzy Metra paryskiego zrzeszeni w autonomicznym Związku, nienależącym do CGT. zastrajkowali w sobotę o 5.30 rano na znak protestu przeciw decyzji związku ogólnego personelu Metra o odwołanie strajku generalnego. Na razie nie wiadomo czy strajk się rozszerzy. Rano, jednak część linii Metra była unieruchomiona.

W telegraficznym SKRÓCIE

> PRAGA. — W Czechosłowacji po zrealizowaniu z końcem 1948 r. dwuletniego planu odbudowy gospodarczej państwa wprowadzony zostanie 5-letni plan gospodarczy.

> MOSKWA. — Zw. Radziecki rozpatrzył prośbę rządu francuskiego, dotyczącą dostarczenia półtora miliona ton zboża radzieckiego dla Francji.

> BEJRUT. — Arabowie palestyńscy zamierzają wybrać Wielkiego Muftiego Jerozolimy na prezydenta Palestyny po opuszczeniu kraju przez oddziały brytyjskie.

> WASZYNGTON. — Departament Rolnictwa USA podał do wiadomości, że zbiory pszenicy w St. Zjednoczonych przewyższą przewidywane cyfry i osiągną w tym roku 1 miliard 406 milionów buszli.

> WARSZAWA. — Wkrótce trzy państwowe fabryki na Ziemiach Odzyskanych, oraz jedna fabryka domków fińskich w Polsce Centralnej wyrabiać będą ogółem około 420 domków rocznie, przeznaczonych dla robotników przemysłu węglowego.

> KAIR. — W związku ze wzmożeniem się epidemii cholery w Egipcie, czuwanie nad liniami demarkacyjnymi powierzono oddziałom wojskowym.

Wicemin. Glebartowski o przebudowie ubezpieczalni społecznych

Utrzymanie zdrowia i sprawności pracownika
oto zadanie aparatu ubezpieczeń społecznych

WARSZAWA (PAP) W związku z powyższym wicemin. Pracy i Opieki Społecznej dr Glebartowski udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu, w którym m. in. stwierdził:

Wysunięcie na czoło obrad zjazdu szczecińskiego — mówi minister — sprawy reformy ubezpieczeń społecznych tłumaczy się koniecznością pełnej reformy ubezpieczeń społecznych w Polsce.

W demokracji ludowej ubezpieczenia społeczne muszą nie tylko w pełni chronić klasę pracującą przed tragicznymi nierzadko w skutkach wypadkami chorobowymi, kalectwem, skutkami starości itp, ale przede wszystkim winny stać się środkiem faktycznej opieki nad klasą pracującą.

Utrzymanie zdrowia i sprawności człowieka pracy na najwyższym poziomie — oto zadanie aparatu ubezpieczeń społecznych.

Aby spełnić to zadanie, ubezpieczenia winny stać się jednolitą instytucją socjalną, obejmującą całokształt zagadnień ubezpieczeniowych.

Co więcej, uważam, że ubezpieczenia winny objąć w specjalnych agendach również wytwórców samodzielnych: rzemieślników, chłopów, wolne zawody itd. Ma to również swoje społeczne znaczenie. Jednolite, powszechne ubezpieczenia pomogą w dużym stopniu do usunięcia przestarzałych przegród i hamulców między wsią a miastem, jak również między pracownikami różnych gałęzi wytwórczości.

Powinna bezwzględnie istnieć jedna instytucja ubezpieczeniowa obejmująca wszystkie funkcje, zarówno ubezpieczenie chorobowe, jak i przed skutkami starości rozciągnięta na teren całego państwa poprzez sieć swoich placówek. Ubezpieczony nie powinien chodzić od jednej instytucji do innej podobnej.

Jedna składka, jedna instytucja, z którą ma do czynienia pracownik i pracodawca, przy czym pracodawca winien ponosić koszty ubezpieczeń.

— Władze tej instytucji byłyby oczywiście wybieralne. Ale muszą tam być również delegaci władz państwowych, fachowcy, przedstawiciele związków zawodowych, organizacyj opiekuńczych, funduszów wczasów itp. Mechanizm kontrolny i ewidencyjny ubezpieczeń społecznych z jego kartotekami i skomplikowanymi formalnościami powinien być uproszczony i powinien opierać się w większym stopniu na zaufaniu do dowodów i dokumentów, a przede wszystkim do samych ubezpieczonych. Oczywiście to są moje uwagi, jakie nasunęły mi się w wyniku własnych obserwacyj i w wyniku dyskusji ubezpieczeniowców na zjeździe szczecińskim — kończy minister dr Glebartowski.

Dramatyczne spotkanie na sali sądowej

Morderca 20.000 Polaków
odpowie za swe zbrodnie

BADEN BADEN. (SAP) — W piątym dniu procesu przeciw byłym dozorcom i komendantom obozu Vaihingen sala była pod wielkim wrażeniem, kiedy świadek Eisenberg, obywatel polski, poznał w oskarżonym nazwiskiem Pospiszil jednego z SS-owców, którzy dokonali likwidacji 20.000 wywiezionych Polaków.

Oskarżony należał do plutonu egzekucyjnego, a świadek stał sam pośród ofiar, skazanych na rozstrzelanie. Chociaż był ciężko ranny, nie umarł i został uratowany przez innego skazańca, któremu kazano pochować rozstrzelanych.

Oskarżony twierdzi że nie należał do plutonu egzekucyjnego, ale komisarz polskiego rządu obecny na procesie, oświadczył że Pospiszil będzie musiał zdać sprawę ze swej działalności w tym okresie przed polskim trybunałem.

Ścisła współpraca PPR z PPS
utrwaliła podstawy demokratycznej Polski

W wygłoszonym na plenum KC PPR przemówieniu, które podaliśmy wczoraj w streszczeniu, sekretarz generalny partii tow. Gomułka omówił stosunek PPR do PPS. Mówca powiedział:

„Wejście PPR w skład Biura Informacyjnego w niczym nie zmienia naszego dotychczasowego stosunku do Polskiej Partii Socjalistycznej, jak w ogóle do wszystkich partyj bloku demokratycznego.

Ścisła i braterska współpraca z PPS i oparty na niej front klasy robotniczej stanowić będą nadal główny rdzeń naszej linii politycznej.

Deklaracja przyjęta na naradzie ostro piętnuje prawicowych przywódców partyj socjalistycznych na zachodzie, którzy torują drogę imperialistycznej ekspansji kapitału amerykańskiego, wspomagają najbardziej wsteczne siły w walce przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, łączą się z reakcją przeciwko partiom komunistycznym. Zwalczaliśmy i będziemy zwalczać tych socjal-demokratów, którzy dopatrują się wroga na lewicy.

Jednolitofrontowi socjaliści zawsze pozostaną naszymi najbliższymi sojusznikami.

W czasie współpracy z PPS — zapoczątkowanej jeszcze w okresie okupacji — mieliśmy różne zadrażnienia, lecz zawsze potrafiliśmy je wspólnie rozwiązywać dla dobra klasy robotniczej i Polski.

Tylko dzięki tej współpracy Polska ochroniona została przed wstrząsami politycznymi i gospodarczymi, dzięki tej współpracy utrwaliliśmy podstawy ludowo - demokratycznej Polski.

Naczelne zadania naszej pracy politycznej — mówił w dalszym ciągu wicepremier Gomułka — to dalsza konsolidacja bloku stronnictw demokratycznych na platformie ogłoszonej przez Blok przed wyborami do Sejmu, to sojusz robotniczo-chłopski, którego głównym ogniwem jest współpraca ze Stronnictwem Ludowym przy równoczesnym rozbudowywaniu naszych wiejskich organizacji partyjnych."

WASZYNGTON. — B. dyrektor generalny UNRRA, Herbert Lehman wezwał St. Zjednoczone do poparcia planu Marshalla oraz udzielenia niezwłocznie pomocy wszystkim krajom Europy, zniszczonym [illegible]

Czechosłowacja otrzymała od Węgier 4 gminy
w pobliżu Bratysławy

BRATYSŁAWA. (SAP) — Na mocy decyzji komisji węgiersko-czechosłowackiej terytorium Czechosłowacji powiększyło się o 60,5 km kwadratowych przez przyłączenie czterech gmin dotychczas węgierskich: Oroszvar, Horvatja, Rlalu i Dunassun.

Według statystyk węgierskich z 1939 roku gminy te liczyły ogółem 3.200 mieszkańców. Nowa zdobycz terenowa pozwoli na zainstalowanie urządzeń portowych w Bratysławie, niezbędnych do budowy projektowanego kanału Odra — Dunaj.

Dziennikarze czechosłowaccy
w gościnie u kolegów na Śląsku

KATOWICE — Jak wczoraj zapowiadaliśmy na zaproszenie śląsko-dąbrowskiego oddziału Związku Dziennikarzy RP w Katowicach przybyła w dniu 12 października na Śląsk wycieczka dziennikarzy ostrawskich.

W skład wycieczki wchodzą redaktorzy pism „Prace", „Czeska Kancela Piskawa", „Czechosłowackie Demokracje", „Glos", „Iskra", „Nowe słowo", „Czesko-słowiański Rozgłos" i „Nowe Swobode" — prezes dziennikarzy morawskich red. Fiala i jego syn Milan, Ladislaw Obrucze, Dvorak, Lubomir Kucera, Drachomir Duma, Zdenek Ruszka, Bratislaw Bejczek i Zdenek Lawicka.

Gości powitała w Cieszynie delegacja zarządu śląsko - dąbrowskiego oddziału dziennikarzy, po czym odbyło się spotkanie dziennikarzy w Solcu, gdzie przybyli przyjmowani byli przez wydawnictwo „Czytelnik".

W godzinach popołudniowych wycieczka dziennikarzy zwiedziła teren b. obozu oświęcimskiego. Duże wrażenie na uczestnikach wycieczki wywarło muzeum obozu oświęcimskiego, będące najoczywistszym dowodem zbrodniczego bestialstwa i zwyrodnienia hitlerowskich oprawców. Dziennikarze czechosłowaccy byli następnie obecni na przedstawieniu w teatrze miejskim im. Wyspiańskiego w Katowicach.

Podkreślić trzeba, że jest to pierwszy tego rodzaju kontakt dziennikarzy polskich z czechosłowackimi. W przemówieniach wygłoszonych z okazji przyjazdu gości czechosłowackich podkreślono, że kontakt ten będzie w przyszłości utrzymany. W miłym i serdecznym nastroju omówiono szereg zagadnień interesujących obydwie strony oraz załatwiono sprawę artykułów dziennikarzy czeskich dla prasy polskiej oraz polskich dla dzienników czechosłowackich.

W drugim dniu pobytu goście czechosłowaccy zwiedzą kopalnię „Prezydent" oraz hutę „Kościuszko" w Chorzowie.

LONDYN — Brytyjski minister wojny Emanuel Shinwell oświadczył, że przeniesienie go ze stanowiska ministra opału na stanowisko ministra wojny — wskutek czego nie wszedł w skład ścisłego gabinetu — nie nastąpiło z jego wyboru.

Oficerowie brytyjscy
w armiach arabskich

KAIR (SAP). — Oświadczenie sekretarza generalnego Ligi Arabskiej Azzam Paszy, że „pewna liczna grupa oficerów brytyjskich zgodziła się służyć w szeregach arabskich w Palestynie" — jest przedmiotem ożywionych komentarzy.

Przypuszczają niektórzy, że Azzam Pasza miał na myśli brytyjskiego pułkownika, Glubb - Paszę, który stoi na czele armii transjordańskiej. Podobno Glubb-Pasza zakomunikował królowi Abdullahowi, że zarówno on jak i jego towarzysze broni uważają się za „oficerów armii transjordańskiej" i że są gotowi do każdej akcji.

Podobno też były ambasador brytyjski w Syrii i Libanie, generał Spears, miał oddać swe usługi do dyspozycji wysokiego komitetu arabskiego i ma w najbliższym czasie przybyć na Środkowy Wschód.

Według niepotwierdzonej oficjalnie wiadomości, dowództwo armii transjordańskiej — na miejsce Glubb-Paszy objąć ma dowódca arabski.

Fałszywe pogłoski
o ucieczce Grazianiego

RZYM (PAP) W stolicy Włoch zaprzecza się pogłoskom, jakoby były marszałek Graziani, który wkrótce stanie przed sądem oskarżony o profaszystowską działalność zbiegł ze szpitala w Neapolu.

Według niektórych pogłosek, Graziani miał rzekomo wylądować w Hiszpanii. Stwierdza się, że pozostaje on nadal pod strażą w szpitalu.

Rząd włoski odzyskał złoto
wartości 25 mil. dolarów

LONDYN. (SAP) — Brytyjski min. spraw zagran. Charge d'Afaires amerykański Waldemar Gallman i włoski Mizone podpisali w piątek protokół, mocą którego złoto wartości ponad 25 milionów dolarów, znalezione w maju 1945 przez oddziały sprzymierzonych w północnych Włoszech, zostanie zwrócone natychmiast rządowi włoskiemu.

Porozumienie gospodarcze
brytyjsko-amerykańskie

LONDYN — Agencja Reutera donosi z Waszyngtonu, że wkrótce mają się rozpocząć brytyjsko-amerykańskie rokowania w sprawie zawarcia układu gospodarczego.

Głównym tematem rozmów będzie obniżenie amerykańskich taryf celnych, jak również obniżenie barier celnych dla towarów amerykańskich we wszystkich krajach Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

750 fabryk niemieckich
otrzyma 18 państw

LONDYN — W Londynie ogłoszono, że ostateczna lista demontażu niemieckich zakładów przemysłowych obejmuje 750 fabryk, z których 500 znajduje się w strefie brytyjskiej, a 250 w strefie amerykańskiej. Wg. postanowień układu poczdamskiego urządzenia tych fabryk przekazane będą w ramach spłaty odszkodowań wojennych. 18 państwom europejskim i zamorskim.

Rocznica bitwy pod Lenino
na Śląsku

Czwarta rocznica bitwy pod Lenino obchodzona była na terenie województwa śląsko - dąbrowskiego bardzo uroczyście.

W przeddzień już gmachy i domy prywatne udekorowane zostały sztandarami o barwach narodowych. W Katowicach w domu żołnierza odbyła się okolicznościowa akademia.

Podobne obchody i akademie odbyły się prawie we wszystkich miejscowościach województwa.

Odsłonięcie sztandarów PPS i PPR

w Urzędzie Wojewódzkim

(A) W sobotę, w Małej Sali Starego Teatru odbyła się uroczystość odsłonięcia sztandarów PPS i PPR Pracowników Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie. — W uroczystości udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych, z wojewodą tow. dr Pasenkiewiczem na czele, przedstawiciele obu bratnich partyj, wojska oraz tłumnie zebrani pracownicy Urzędu Wojewódzkiego.

Otwarcia dokonał wojewoda dr Pasenkiewicz, po przywitaniu przybyłych, powołując do Prezydium towarzyszy: Kosmalę, Kaczmara, Machnę, Kubickiego, Bociana, Czyżewskiego, Młodzianowskiego, Sieradzkiego, Sawickiego, Kozuba, Jakubowską i Woźniakowską. Następnie w przemówieniu swym tow. Wojewoda, przedstawił ważność uroczystości odsłonięcia w jednym dniu obydwóch sztandarów, uroczystość symboliczną, tak jak symbolem są obydwa sztandary.

— Sztandar — to symbol walki. Lecz może ktoś zapytać: z kim ma walczyć urzędnik państwowy, urzędnik samorządowy? Na to pytanie jest prosta odpowiedź: Walka — to nie tylko walka z bronią w ręku. Historia pokazała, że największe, najważniejsze walki — nie były walkami orężnymi. Te sztandary, których odsłonięcie ma za chwilę nastąpić — mają prowadzić nas do walki o piękną, lepszą przyszłość naszego Narodu.

Między urzędnikiem dzisiejszym, a przedwojennym — jest ogromna przepaść, ogromna różnica. I o tej różnicy nie wolno nam zapominać. Urzędnik dzisiejszy musi mieć pełne poczucie odpowiedzialności za swoją pracę, musi ją wykonywać jak najlepiej przekładając interesy państwa, interesy narodu, nad [illegible]

Po odegraniu hymnu państwowego [illegible] z ramienia Polskiej Partii Socjalistycznej zabrał głos I sekretarz Wojewódzkiego Komitetu — tow. Józef Machno, który w swym przemówieniu podkreślił znaczenie uroczystości, — zarówno dla członków obu partyj robotniczych, jak i dla bezpartyjnych pracowników samorządowych.

— Klasa robotnicza obie partie robotnicze kładą wielki nacisk na prawdziwie harmonijną współpracę. Życzę dzisiaj obu komitetom partyjnym — zakończył tow Machno — jak najlepszego rozwoju, a te dwa czerwone Sztandary — niech staną się przykładem ofiarności i współpracy, niech staną się symbolem pracy nad przebudową i odbudową Polski Ludowej.

W dalszym ciągu, imieniem Polskiej Partii Robotniczej przemówił tow. Sieradzki, przedstawiając sytuację klasy robotniczej Polski na tle panoszącego się na zachodzie imperializmu. Analizując ostatnie wydarzenia w zakresie polityki międzynarodowej — szczególnie jeśli idzie o sprawę niemiecką — tow. Sieradzki powiedział. My, którzy obroniliśmy naszą niepodległość — stoimy mocno na jej straży. Siła nasza leży w jednolitym froncie — obu partyj robotniczych, siła nasza leży w sojuszu chłopsko - robotniczym, w zrozumieniu wspólnych interesów. Obie partie zdążają dziś jedną drogą do Polski ładu społecznego, do Polski pełnej szczęścia dla ludu pracującego. Niech dziś te dwa sztandary przyłączą się do lasu sztandarów na całej kuli ziemskiej, do milionów ludzi, maszerujących tak jak i my do wspólnego celu — lepszej przyszłości ludu pracującego, lepszej przyszłości całego człowieka pracy.

W dalszym ciągu uroczystości nastąpiło odsłonięcie sztandarów, — wręczenie ich chorążym. Sztandar PPS, odebrany z rąk tow Woźniakowskiej — wręczył tow. Bocian, odbierając ślubowanie, zaś sztandar PPR przekazany przez tow. Sieradzkiego oddał w ręce chorążego tow. Wiórkowski, po [illegible] czytane zostały telegramy gratulacyjne od przewodniczącego WK PPS — tow. posła dr Drobnera — wicewojewody tow. mgr Rubińskiego, oraz od starostów tarnowskiego i dąbrowskiego

Po odegraniu obu hymnów robotniczych nastąpiło wbijanie gwoździ i wpisywanie się do ksiąg pamiątkowych.

Obchód »Dnia Kościuszkowskiego«

(A) W gabinecie Wojewody odbyło się posiedzenie Komitetu Obchodu „Dnia Kościuszkowskiego". W skład Komitetu weszli wojewoda tow. dr. Pasenkiewicz, tow. Kajtoch (PPS), tow Nowak (PPR), Polanowski (SD), Waligora (OKZZ) z ramienia wojska major Kulesza, z ramienia Komitetu ks. płk. Weryński.

Zebrani uchwalili program obchodu, który rozpocznie się dnia 19 października zbiórką organizacyj i wojska na Rynku, po czym złożony zostanie wieniec na [illegible] cie kościuszkowskiej. W dalszym ciągu zgromadzeni na Rynku udadzą się w pochodzie na Zamek Wawelski, celem złożenia wieńca na grobie Kościuszki.

Akademia w rocznicę śmierci Montwiłła-Mireckiego

w Rzeszowie

Dnia 9 października br. w sali Teatru Ziemi Rzeszowskiej odbyła się uroczysta akademia żałobna zorganizowana staraniem Miejskich Komitetów OMTUR i PPS w Rzeszowie w 39-tą rocznicę śmierci tow. Józefa Montwiłła-Mireckiego.

Na akademię przybyli tow. poseł Rajkowski, tow poseł Chabaj, tow insp. Osiński z CKW PPS, I-szy sekretarz KW OMTUR tow. Majchrzak, oraz licznie zaproszeni goście.

Duże zainteresowanie dało zauważyć się wśród młodzieży szkolnej, która wypełniła po brzegi salę Teatru.

Akademię otworzył tow. Bleńkowski odczytaniem fragmentu noweli Żeromskiego pt.: „Sen o szpadzie", po czym tow. Król wygłosił obszerny referat obrazujący życie tow. Montwiłła od najmłodszych lat, aż do chwili stracenia Go na stokach cytadeli.

Po referacie odbyła się część artystyczna, na którą złożyła się recytacja zbiorowa „Gromada" E. Szymańskiego w wykonaniu zespołu OMTUR-owego i zespołu partyjnego „Alko", oraz obraz sceniczny „X Pawilon" w wykonaniu tego samego zespołu

DAR

dla dziekana wydziału farmacji

(IM) Delegacja Okręgowej Izby Lekarskiej w osobach prez. W. Sawickiego, wiceprez. mgr. Z. Fuchsy i sekretarza mgr M. Kozłowskiego złożyła na ręce rektora U. J. prof. dr. Fr. Waltera łańcuch dziekański dla dziekana nowoutworzonego samodzielnego wydziału farmacji. Jest nim obecnie dr MAREK GATTY-KOSTYAL

Zdrajcy narodu przed sądem

(S) W Sądzie Okręgowym Karnym, Wydział VII. pod przewodnictwem sędziego Soleckiego, odbyła się sprawa Eugeniusza Friedricha, który w roku 1940 w Warszawie zgłosił się na listę VD, a od roku 1944 do 1945 w Krakowie, Gdańsku, Ausbach, Sonderhausen w Niemczech brał żywy udział w przestępczej organizacji SS i Sonderdienst.

Sąd skazał Friedricha na łączną karę 5 lat więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich i honorowych na 5 lat.

Na tej samej sesji rozpatrywano sprawę Kazimierza Sochackiego, który w roku 1943 we Lwowie zgłosił swą przynależność do VD, a następnie na terenie t. zw. „GG" podczas okupacji brał udział w organizacji „Sonderdienst".

Sąd skazał oskarżonego na 2 lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich i honorowych na 2 lata.

Węgierscy piłkarze w Krakowie

(P) Sportowcy Krakowa przeżyją w nadchodzący czwartek, dnia 16 b. m., prawdziwą „ucztę" piłkarską.

Dzięki bowiem staraniom TS Wisła zobaczymy w Krakowie jedną z czołowych drużyn węgierskich MTK (Budapeszt), która spotka się z zespołem organizatorów zawodów.

Początek imprezy o godzinie 15-tej.

Uroczyste rozpoczęcie roku uniwersyteckiego

(IM) Dnia 11 b. m. odbyła się w Krakowie uroczystość otwarcia roku akademickiego 47/48 na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po nabożeństwie w kościele św. Anny przez Planty przeszedł pochód w tradycyjnych togach udając się do auli Collegium Novum, gdzie rektor prof. dr Franciszek Walter złożył w obecności przedstawicieli instytucyj państwowych, samorządowych, partyj politycznych, bratnich uczelni organizacyj młodzieżowych, oraz konsulów państw obcych sprawozdanie z działalności za ubiegły rok.

Wykład inauguracyjny p. t. „Zadania muzyki i muzykologii w społeczeństwie" wygłosił prof dr Zdzisław Jachimecki.

(Szczegółowe omówienie sprawozdania Rektora U. J. podamy w numerze jutrzejszym.)

Dla zdobycia futer oskarżyła zięcia

(S) W Sądzie Okręgowym Karnym, wydział VII, odbyła się pod przewodnictwem sędziego Maciołowskiego, interesująca rozprawa.

Józef Trębacz został oskarżony o kolaborację. W czasie dochodzenia zeznali świadkowie, iż Trębacz miał tak pobić jednego z Polaków, iż ten zmarł. Tymczasem podczas sprawy okazało się, że owego Polaka pobili Niemcy, natomiast oskarżony, pracując jako ślusarz w obozie śmierci w Oświęcimiu wyratował inż Smarzyńskiego i świadka Niewidziełę z obozu, dopomagając im do ucieczki.

Jak się okazało, Trębacza oskarżyła jego teściowa, której pozostawił on kosztowne futra i nieruchomości.

Oskarżenie groziło karą śmierci, jednak ponieważ przewód sądowy wykazał, że pierwiastkowe zeznania świadków oskarżenia nie utrzymały się, przeto Sąd uniewinnił Trębacza całkowicie.

Bronił z urzędu mec. dr. Hellpern, który wykazał całkowity brak winy ze strony oskarżonego. Oskarżał prok. Chmielowski.

Słuszna kara dla spekulantów

(S) Społeczna Komisja Kontroli Cen przeprowadziła kontrolę w wielu punktach sprzedaży i sporządziła protokóły karne na kupców - spekulantów. Komisja wystąpiła z wnioskami do Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami o ukaranie grzywnami:

W wysokości 40.000 zł. Andrzeja Fica, sklep spożywczy, Jana [illegible] za niższą od oznaczonej wagę chleba; Jana Plucińskiego, właściciela sklepu wędliniarskiego, Brzozowa 13, za pobieranie nadmiernych cen; 35.000 zł. Mariana Plebańczyka, właściciela sklepu z art. żelaznymi, Krakowska 26 za brak cennika i nieuwidocznienie cen na towarach; 30.000 zł. Karola Polka, właściciela sklepu wędliniarskiego, Różana 1, za odmówienie sprzedaży słoniny, którą posiadał w magazynie; Heleny Kowal, sklep wędliniarski, Prądnicka 4, za niewpisywanie pozycji do ksiąg handlowych i umieszczenie cennika w miejscu niewidocznym; 25.000 zł. Józefy Wałach sklep mieszany, Kwadrantów 110, za pobieranie nadmiernych cen; Mieczysława Burka, sklep spożywczy, w Łagiewnikach, za niższą od oznaczonej wagę chleba; Izaaka Klipsteina, zegarmistrza, Stradom 16, za nieuwidocznienie cen; Michała Słomka, sklep wędliniarski, Kalwaryjska 36, za nieuwidocznienie cen na towarach; 15.000 zł. Jakuba [illegible]niewicza, sklep z art. papierniczymi, Szpitalna 9, za pobieranie nadmiernych cen.

Ponadto Komisja wystąpiła z wnioskami o ukaranie grzywnami do 15.000 zł. właścicieli 11 sklepów, 1 cukierni i 10 stoisk

[illegible] Drukarnia „Wiedza" [illegible] w Chorzowie [illegible]

Na pomnik tow. Daszyńskiego

(S) Jak już pisaliśmy, w Krakowie w głównej alei cmentarza Rakowieckiego stanie pomnik - grobowiec, do którego przeniesione zostaną zwłoki Trybuna ludu — Ignacego Daszyńskiego. Roboty nad cokołem pomnika są w pełnym toku.

Na wiadomość o budującym się grobowcu z całej Polski, popłynęły liczne składki zarówno od osób prywatnych, poszczególnych towarzyszy, jak organizacyj, instytucyj i zespołów fabrycznych.

Obecnie mamy do odnotowania piękny dar, jaki zafiarował Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów, wpłacając na powyższy cel 100.000 złotych.

Ponadto wpłacili:

Tow. Radmacher Edmund, wezwany przez przewodniczącego MK, tow. Roksana, kwotę 300 złotych, powołując tow. Andrzeja Niemca i Stanisława Masławskiego z Bałuciwic do wpłacenia odpowiednich kwot na ten cel

Jerzyk Emil z Krosna — wpłacił kwotę 1.000 złotych.

Na wezwanie tow. Ropki Czesława tow. Wiśniewski Władysław — wpłacił 500 złotych.

Triumf bokserów radzieckich w Warszawie

ZSRR zwycięża Polskę 10:6

WARSZAWA — W rozegranym wczoraj meczu na stadionie WP — w międzynarodowym spotkaniu pięściarskim bokserzy polscy ulegli radzieckim 6:10. Mecz otrzymał piękną oprawę reprezentacyjną. Widzów wobec dobrej pogody około 30.000.

Samo spotkanie zostało poprzedzone przemówieniem przedstawicieli Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej [illegible]

Po odegraniu hymnów państwowych i przedstawieniu obu drużyn w ringu zostają obie muchy Segalowicz ZSRR i Grzywocz Polska. — W pierwszym starciu zarysowuje się przewaga gościa, który atakuje sierpami z obu rąk. Polak stara się walczyć na dystans, lecz mu to nie wychodzi.

Druga runda to benefis Segalowicza, otwiera on gardę Grzywoczowi, który wyraźnie słabnie, bo w 3 starciu przewaga Segalowicza wzrasta, zaś Grzywocz popełnia błędy taktyczne. Wygrywa zasłużenie Segalowicz — Zw. Radziecki prowadzi 2:0.

Waga kogucia Awdiejew (ZSRR) Bazarnik (Polska). — Atakujący [illegible] miejsca gość upada przy poślizgnięciu się na deski. Polak stopuje [illegible]wą agresywność Awdiejewa i um[illegible]szcza kilka ciosów. W 2 rundzie Awdiejew znów idzie do przodu [illegible] rozcina [illegible] Bazarnikowi, który mu się rewanżuje tym samym w zwarciu. Jednocześnie gość otrzymuje ostrzeżenie za bicie głową. 3 starcie przynosi przewagę kondycyjną Awdiejewa, który atakuje — Polak w zwarciu blokuje ciosy [illegible] umieszcza silny cios na żołądku przeciwnika, wygrywając rundę i mecz. Stan 2:2.

Waga piórkowa: Kniaziew ZSRR, Antkiewicz, Polska. — Od początku walki Antkiewicz idzie gazem odsłonięty zaś gość go kontruje. Pierwsze starcie wygrywa Polak. — W drugim, historia się powtarza [illegible] tym, że Polak wyraźnie słabnie. [illegible] trzeciej rundzie Antkiewicz przypuszcza generalny szturm, łapiąc drugi oddech, wygrywa zasłużenie. Prowadzi Polska 4:2.

Waga średnia: Grajner ZSRR — Rademacher, Polska. W najpiękniejszej walce dnia spotkali się 2 najlepsi technicy. W pierwszej rundzie gość szybko atakuje, bijąc sierpami z obu rąk zaś Polak blokuje i łapie ciosy na rękawice.

Drugie starcie przynosi efekt sex destrukcyjnej roboty Grajnera i Rademacher słabnie. Ostatnia runda to wzrastająca przewaga gościa — Polak sporadycznie się odgrywa, ale nie może dać rady. Stan 4:4 —

Waga półśrednia. — Szczerbakow ZSRR — Chychła, Polska. Polak kontruje nieskoordynowane ataki [illegible] prostym Chychły. W drugim starciu Polak dobrze unika i [illegible]czy, rozumnie dobija, blokuje. W trzeciej rundzie obaj zawodnicy idą na wymianę. Chychła się pośliznął i usiadł. Następnie inkasuje on szereg ciosów, z których większość jest nieczysta — Wygrywa Szczerbakow i ZSRR prowadzi 6:4.

Waga średnia: Ogurienkow — Kolczyński. Kolczyński dobrze zaczyna, ale kontra Ogurienkowa gasi jego zapały. Obaj idą do zwarcia gdzie gość wyraźnie [illegible] ostatnie słowo. Kolczyński stara się wydłużyć dystans, lecz mu to nie wychodzi. W drugiej rundzie Ogurienkow otwiera brew Polakowi, który wyraźnie słabnie. W 3 zwarciu lepszy kondycyjnie, pięś[illegible] radziecki atakuje. Kolczyński nie wytrzymuje tempa i pływa. — Wygrywa zasłużenie Ogurienkow. Stan meczu 8:4. —

Waga półciężka: Stepanow — Szymura. Polak narzuca swój ulubiony system walki na dystans, lokując co chwila dyszle na brodzie gościa. W 2 starciu Stepanow walczy z sercem chcąc się dostać do zwarcia, ale stary taktyk Szymura rozstawia go po kątach. W trzeciej rundzie Stepanow bije cepami na co Szymura odpowiada ciosami i wysoko wygrywa. [illegible] Radziecki 8:6.

Waga ciężka: Koroliew ZSRR — Niewadził, Polska. Koroliew idzie odkryty stale atakując. Już w pierwszym starciu jego lewy cios, kładzie Niewadziła do 8-miu na deski. Ciosy Polaka nie robią żadnego wrażenia na zawodniku radzieckim. W początku drugiej rundy znów lewy sierp kładzie Niewadziła, który tym razem daje się wyliczyć. Wygrywa Karoliew przez k.o. w 2 rundzie.

Ogólny wynik 10:6.

Sędziowali w ringu: Stepanow i Zapłatka. Na punkty: Pasturczak, Polska; — Buluczek, ZSRR i Kobza — Czechosłowacja.

Policja CSR - Śląsk 51:48

Zatopek przebiegł 5 km w 14.20 min.

KATOWICE — Policjanci czescy w ostatnim swym spotkaniu w Polsce pokonali w meczu lekkoatletycznym reprezentację Śląska, wzmocnioną z Kuźmickim z Łodzi w stosunku 51:48 punktów.

Startujący w ramach meczu fenomenalny biegacz czeski Zatopek zwyciężył łatwo, dublując wszystkich swych rywali w doskonałym czasie 14.20. Warto zaznaczyć, że był to już trzeci start Czecha w tym tygodniu.

Z pozostałych wyników zasługuje [illegible] wyróżnienie zwycięstwo Kiszki i Kuźmickiego w skoku w dal, gdzie osiągnęli oni 6.92,5 m i 6.91,5 m.

Zawodnicy obu stron walczyli bardzo ambitnie, tak że przed ostatnią konkurencją spotkania, którą była sztafeta olimpijska, wynik brzmiał 45:45. O zwycięstwie Czechów zadecydowała ich wygrana w wyżej wymienionej sztafecie, gdzie pokonali pewnie zespół śląski w słabym czasie 3.27,6.

Wyniki techniczne były następujące.

100 m Kiszka Śl. 11 sek. Kożusznik Śl. Chaloopa SNB 800 m. Winter SNB 1.58,5 przed Nieroba Śl. i Jirasem SNB 400 m. Havlc SNB — 53.2 przed Pisarzykiem SNB i Rzeźniczkiem Śl 1500 m Kłos SNB — 4.19,8 przed Kłodą i Cichoczem, obaj Śl. 5000 m Zatopek — 14.20 przed Juziakiem Śl. w czasie 15.54,2 i Stroupem SNB.

Rzut kulą — Praski Śl. 13.74 przed Ridlem i Motyczką, obaj SNB. Rzut dyskiem — Kuźmicki Śl 41.65 przed Praskim Śl. i Motyczką SNB. Skok wzwyż — Haymrle SNB 1.75.5 przed Pienkiem SNB i Chmielem Śl. Skok w dal — Kiszka 6.92,5 przed Kuźmickim Śl. i Pienkiem SNB. Sztafeta olimpijska SNB w składzie Havle, Smelana, Hiras, Winter w czasie 3.27,6 przed Śląskiem 3,41.

Widzów około 2.000. Organizacja sprawna.

Praga przegrywa z Helsinkami 6:10

PRAGA — Międzymiastowy mecz bokserski Helsinki — Praga zakończył się zwycięstwem gości 10:6.

Wyniki: Waga musza — Lehtinen (H) bije Zoffa (P) przez dyskwalifikacje w drugiej rundzie. Waga kogucia: Iiwonen (H) wygrywa na pkty z Nemeceno (P). Waga piórkowa Fiilikainen nokautuje Małyscaka (P) w 2 rundzie. Waga lekka: Tabenek (P) bije na pkty Rauta (H). Waga półśrednia: Raemsenen (H) wygrywa na pkty z Koudelą (P) Waga średnia: E Salo (H) wypunktowuje Tenglera (P). Waga półciężka: Carda (P) pokonał na pkty Siljandera (H) Waga ciężka: Rademacher (P) wygrywa na pkty z A. Salo (H).

Hokeiści obradowali w Krakowie

Nowe władze PZHL-u

Wczoraj odbyło się w lokalu KOZPN w Krakowie doroczne walne zebranie Polskiego Związku Hokeju na lodzie, na którym reprezentowanych było 7 okręgów.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, przystąpiono do wyboru nowych władz.

Skład nowego zarządu przedstawia się następująco:

Prezes płk. dr. Izbecki, wiceprezesi: inż. Lazarek, red. Chruściński i M[illegible] skarbnik dyr. Krupiński. Kapitanem sportowym został dr. Kasprzak.

Po odczytaniu składu zarządu poprzedni prezes PZHL, dyr. Boczar, ostentacyjnie opuścił salę zebrań. Jego niesportowe zachowanie się zostało napiętnowane przez obradujących.

Na zebraniu wysunięto dezyderat do nowego zarządu, aby ze [illegible] na warunki finansowe nie [illegible] zawodników na olimpiadę.

Obrady trwały 8 godzin.

Puchar Kałuży powędrował do Stolicy

Warszawa - Śląsk 2:1 (1:1)

CHORZÓW — W dniu wczorajszym na stadionie Ruchu zostało rozegrane międzyokręgowe spotkanie piłkarskie z cyklu gier o puchar im. J. Kałuży między reprezentacjami Warszawy i Śląska, [illegible] kończone zwycięstwem warszawian 2:1, do przerwy 1:1.

Przeciwnicy wystąpili w następujących składach:

Warszawa: Skromny, Pruski, Gierwatowski, Brzozowski, Szczurek, Waśko, Mordarski, Górski, Świcarz, Ochmański, Olszewski.

Śląsk: Brom, Michalski, Janduda, Gajdzik, Andrzejewski, Piec II, Cholewa, Spodzieja, Alszer, Cieślik, Kubicki.

Widzów ponad 20.000. Sędziował nieudolnie ob. Michelik z Krakowa.

Pierwsze 25 minut gry upływa pod znakiem lekkiej przewagi Śląska, którego ataki stopuje obrona [illegible] nadużywająca swej siły fizycznej w stosunku do słab[illegible] fizycznie ślązaków. Anemi[illegible] strzały wyłapuje z łatwością Skromny. Dopiero [illegible] przynosi efekt bramkowy, kiedy z pięknego podania górą Cholewy, Cieślik strzela głową, uzyskując prowadzenie dla Śląska. Skromny był współuczestnikiem tej bramki, wybiegając w nieodpowiedniej chwili — miast pozostać na miejscu.

Radość widowni jeszcze nie ucichła, gdy warszawianie uzyskali w minutę później wyrównanie z samobójczego strzału Andrzejewskiego, który lekki strzał Świcarza, skierował głową do własnej bramki, myląc Broma — robinzującego [illegible] przeciwnym kierunku. 38 minuta przynosi piękne zagranie lewej [illegible]ny Górski — Mordarski. — Ostry strzał tego ostatniego broni piękną robinzonadą Brom. W 39 minucie warszawiacy wymieniają Ochmańskiego na Borowieckiego.

Po przerwie warszawianie lekko przeważają. Ataki ich są więcej skonsolidowane i poparte dobrymi podaniami pomocy, stwarzają wiele kłopotu niepewnej obronie i [illegible]cy śląskiej. Natomiast ślązacy [illegible]kują tylko indywidualnymi wypadami poszczególnych napastników, które z góry skazane są na niepowodzenie, wobec bezwzględnej gry warszawian, grających miejscami mocno faul.

W jednej z takich akcyj Alszer idzie na przebój. Skromny ofiarnie rzuca mu się pod nogi — ulegając ciężkiej kontuzji głowy. Na jego miejsce wchodzi Borucz. Gra wyraźnie słabnie na tempie.

W 40 min. gry Andrzejewski niepotrzebnie fauluje Mordarskiego. — Rzut wolny, pięknie podaje Mordarski. Brom źle oblicza odległość, usiłując piąstkować jedną ręką — mija się z piłką i Borowiecki wtłacza piłkę wraz z Bromem do bramki, uzyskując zwycięską bramkę — dla Warszawy.

Reszta gry upływa pod znakiem zajadłych ataków Śląska, które warszawianie likwidują przez spokojną i opanowaną grę swych formacyj obronnych wykopujących piłki na auty w groźniejszych momentach.

Drużyna śląska zawiodła. Brom bronił niepewnie i jest pośrednim sprawcą przegranej, puszczając fatalnie drugą bramkę. Jedynymi jasnymi punktami w linii pomocy i obrony byli Janduda i Gajdzik. — Pierwszy przez cały mecz nie popełnił żadnego błędu. Gajdzik unieszkodliwił prawą stronę Warszawy do przerwy. Po przerwie szło mu już gorzej, gdyż miał do czynienia ze zgraną dwójką klubową warszawian, jednak z zadania swego wywiązał się bez zarzutu. Andrzejewski co prawda unieszkodliwił Świcarza, ale w rezultacie powstała luka w pomocy, którą starał się wypełnić Piec, wędrując po całym boisku. W tym stanie rzeczy atak warszawski nigdy nie był pokryty, co było pośrednią przyczyną przegranej. Najgorszą linią drużyny śląskiej był bezsprzecznie atak. Alszer nie nadaje się na kierownika napadu, wykazując rażące błędy w umiejętnościach prowadzenia akcyj, przez nadanie jej pewnego kierunku. Cieślik grał słabiej niż zwykle i z walczącymi ostro warszawianami przy swej słabej budowie nie mógł wiele zdziałać. Dotyczy to również i Spodziei. Kubicki raził egoistyczną grą, zapominając zupełnie o dośrodkowaniach. Cholewa dostroił się do całości.

Drużyna warszawska technicznie grała lepiej od swego przeciwnika nadużywając jednak niepotrzebnie swej przewagi fizycznej, a nawet często w decydujących momentach grała mocno faul. Prawa strona Olszewski — Borowiecki była lepszą od lewej. W pomocy najlepszym był Szczurek.

Niemiłym zgrzytem po zakończeniu zawodów było obrzucenie przez smarkaterię sędziego Michalika — piaskiem i drobnymi kamieniami.

(Zarz.)

Poznaniacy dopomogli Warszawiakom

Poznań - Kraków 1:0 (1:0)

POZNAN — W rozegranym wczoraj międzyokręgowym spotkaniu piłkarskim z cyklu gier o puchar im. J. Kałuży pomiędzy reprezentacjami Poznania i Krakowa gospodarze zwyciężyli dotychczasowego leadera tabeli 1:0 (1:0).

Jedyną bramkę strzelił Gendera.

Spotkanie powyższe sędziował dobrze ob. Bergtal z Warszawy.

Nieoczekiwane zwycięstwo drużyny poznańskiej przekreśliło szanse Krakowa na zdobycie pucharu.

O puchar Ziem Odzyskanych

Opolanie biją Mazurów 7:1 (2:1)

ZABRZE — Rozegrane w dniu wczorajszym spotkanie piłkarskie o puchar Ziem Odzyskanych pomiędzy opolskim OZPN a mazurskim OZPN zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem reprezentacji okręgu opolskiego.

Mecz przez cały czas nudny i nieciekawy, obie drużyny nie pokazały nic, poza przeciętnym poziomem.

Drużyna okr. opolskiego [illegible] piero po przerwie rozegrała się zdobywając 5 bramek. Cały atak grał słabo, jedynie Trapisz i Gruner mieli dobre momenty, a Kul[illegible]ik zagrał najsłabiej przetrzymując zbyt długo piłkę, pomoc dobra, z obrońców Salik zagrał lepiej od swego partnera, bramkarz Ziemba dobry.

Drużyna gości poza dobrą kondycją niczego więcej nie pokazała. Stawiając opór jedynie w pierwszej połowie gry, kiedy wynik brzmiał 2:1.

Bramki dla reprezentacji Opolan uzyskali Gruner w 20 i 30 min przed przerwą, a dla okręgu mazurskiego Bartochowski. Po przerwie Wiśniewski w 2 m. podwyższa wynik do 3:1, a w następnych 4 min. padają trzy bramki ze strzałów Kulawika, Wiśniewskiego i Trampisza, który strzela ostatnią bramkę ustalając końcowy wynik 7:1.

Sędzia dobry. Widzów około 1000.

Kop. Katowice - Pogoń 2:1 (0:1)

KATOWICE — W spotkaniu towarzyskim drużyna górnicza z Bogucic pokonała zespół katowickiej Pogoni 2:1, uzyskując bramki ze strzałów Grzesicy i Wiśniewskiego. Bramka dla pokonanych padła z samobójczego podania Szafranka.